

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2019 roku

**Sąd Rejonowy w Kole, Wydział II Karny w składzie:**

Przewodniczący: SSR Konrad Łęgoszewski

Protokolant: st. sekr. sąd. Aldona Zielińska

po rozpoznaniu w dniach: 28 stycznia 2019 r., 18 lutego 2019 r. i 25 marca 2019 r. sprawy

**R. D. (1)**, ur. (...) w K.

syna M. i T. zd. S.

**obwinionego o to, że:**

I. W dniu 17 października 2018 r. około godz. 08:55 w miejscowości O., powiat (...), droga (...), kierując samochodem osobowym m-ki M. (...) o nr rej. (...), nie zastosował się do znaku D-42 /obszar zabudowany/ odgraniczający prędkość jazdy do 50km/h i jadąc z prędkością 119 km/h przekroczył dozwoloną prędkość o 69 km/h,

**tj. o wykroczenie z art. 92a k.w.**

II. W tym samym miejscu i czasie kierował w/w pojazdem, nie posiadając przy sobie wymaganego dokumentu tj. prawa jazdy,

**tj. o wykroczenie z art. 95 k.w.**

1. Obwinionego R. D. (1) uznaje za winnego zarzucanego mu czynu popełnionego w sposób wyżej opisany w pkt I i II, tj. wykroczenia z art. 92a k.w. w zw. z art. 9 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 92a k.w. w zw. z art. 9 § 1 k.w. wymierza mu karę grzywny w wysokości 500 (pięćset) złotych.

2. Na podstawie art. 119 § 1 k.p.w. w zw. z § 2, § 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U z 2017 r. poz. 2467) w zw. z art. 21 pkt 2 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z póź. zm.) obciąża obwinionego kosztami postępowania, w tym opłatą w łącznej wysokości 170 (sto siedemdziesiąt) złotych.

**Konrad Łęgoszewski**

## UZASADNIENIE

W dniu 17 października 2018 roku około godz. 8.55 obwiniony R. D. (1) kierując samochodem osobowym marki M. (...) o nr rej. (...) jechał drogą powiatową przez miejscowość O. od strony D. w kierunku K.. Jest to odcinek drogi, gdzie dozwolona prędkość wynosi 50 km/h z uwagi na wyznaczony obszar zabudowany oznaczony znakiem drogowym D-42 „obszar zabudowany”, nakazującym ograniczenie prędkości do prędkości 50 km/h. Obwiniony R. D. (1) nie zastosował się do tego ograniczenia i jechał wówczas z prędkością 119 km/h.

Tego dnia w O. służbę w patrolu zmotoryzowanym pełnili funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w K. - K. Z. i S. W. (1). Funkcjonariusze zatrzymali swój pojazd w O. na odcinku drogi w obszarze zabudowanym patrząc do strony

D.. Funkcjonariusz S. W. (1) dokonał pomiaru prędkości pojazdu kierowanego przez obwinionego R. D. (1), kiedy ten pokonał już łuk drogi i zbliżał się do patrolu po prostym odcinku drogi, a samochód obwinionego był dla niego widoczny. Wymieniony funkcjonariusz dokonał tego pomiaru przy użyciu przyrządu laserowego (...) 20-20 100LR nr (...) z legalizacją ważną wówczas do dnia 31 marca 2019 r. W jego pobliżu przebywał również drugi funkcjonariusz K. Z., któremu W. pokazał wynik prędkości pojazdu obwinionego. Laserowy miernik prędkości wskazał, iż obwiniony R. D. (1) jechał przez obszar zabudowany z prędkością 119 km/h przy odległości 138,6 metra od kontrolującego S. W.. Widząc to, wymieniony funkcjonariusz wydał kierującemu polecenie zatrzymania. Obwiniony D. zatrzymał się dopiero około 20 metrów za pojazdem policjantów, gdyż musiał wyhamować z prędkości, którą się poruszał. Po zatrzymaniu pojazdu funkcjonariusz W. podszedł do R. D. i poinformował go, że powodem kontroli jest przekroczenie prędkości w terenie zabudowanym. Gdy policjant poprosił o prawo jazdy obwiniony oświadczył, że go nie posiada. Następnie obwiniony wszedł do pojazdu policjantów, gdzie funkcjonariusze nałożyli na niego mandat karny łącznie w kwocie 450 złotych oraz 10 punktów karnych. Obwiniony D. oświadczył, że nie przyjmuje mandatu oraz pokwitował odbiór pouczeń dla obwinionego. Obwiniony został jednocześnie pouczony, że odmowa przyjęcia mandatu skutkować będzie skierowaniem przeciwko niemu sprawy z wnioskiem o ukaranie do Sądu Rejonowego w Kole.

Obwiniony R. D. (1) ma obecnie 44 lat i jest rozwiedzony. Prowadzi działalność gospodarczą z deklarowanym dochodem 1.500 złotych netto miesięcznie. Obwiniony według oświadczenia nie był karany za przestępstwa, ale był kilkakrotnie ukarany za dopuszczenie się naruszeń przepisów prawa drogowego za przekroczenie prędkości oraz kierowanie pojazdem bez wymaganych uprawnień.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków K. Z. (k. 36v w zw. z k. ) i S. W. (1) (k. 35-36v w zw. z art. 4-5),

a ponadto w oparciu o dokumenty i protokoły dołączone do akt i ujawnione na rozprawie głównej, a mianowicie: notatek urzędowych z dnia 17.10.2018 r. (k. 1-2), świadectwa legalizacji pierwotnej urządzenia (...) 20-20 100LR (k. 7), informacji o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego (k. 11), , kopii notatników służbowych funkcjonariuszy policji (k. 46-55), instrukcji obsługi urządzenia (...) 20-20 100LR (k. 56), pisma Okręgowego Urzędu Miar w Ł. (k. 59-60), pisma (...) s.c. (k. 62-63), pisma Głównego Urzędu Miar w W. (k. 68) oraz dokumentów zawarte w aktach sprawy SR w Kaliszu syn akt II W 1755/17 w szczególności opinii biegłego (k. 115-131).

Obwiniony R. D. (1) słuchany na rozprawie nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu wykroczeń. Co do czynu z art. 95 k.w. – braku dokumentu prawa jazdy do kontroli – wyjaśnił, że miał je przy sobie, ale z obawy, że mu zostanie zatrzymane oświadczył policjantom, że go nie posiada, gdyż było mu potrzebne przy prowadzeniu działalności gospodarczej (k. 72 w zw. z k. 9-10).

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego uznając je za przyjętą za niego linię obrony. Twierdzenia obwinionego opierają się w istocie na prostym zaprzeczeniu, że zarzucanych wykroczeń nie popełnił. Co do czynu z art. 95 k.w. wyjaśnienia obwinionego również są niewiarygodne. Według Sądu obwiniony tak oświadczył na rozprawie, aby uwolnić się od odpowiedzialności za ten czyn.

W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy skutecznie przeczy twierdzeniom obwinionego.

W pierwszej kolejności Sąd stwierdza, że brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania legalności, poprawności i rzetelności pomiaru prędkości pojazdu obwinionego wykonanego urządzeniem (...).

Po pierwsze brak jest podstaw do kwestionowania legalności omawianego pomiaru prędkości.

W tym zakresie zarzuty obrońcy obwinionego opierającego się na poglądach biegłego K. J., zawartych w opinii z dnia 31 października 2018 r. w sprawie Sądu Rejonowego w Kaliszu o sygn. akt II W 1755/17 są zupełnie pozbawione podstaw.

I tak w piśmie z dnia 1 marca 2019 r. Główny Urząd Miar (k. 68) wyjaśnił, że co prawda typ przyrządu do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym typu (...) 20-20 100LR został zatwierdzony decyzją z dnia 3 lipca 2007 r.,

która była ważna do 3 lipca 2017 r., ale ten przyrząd do pomiaru prędkości może być legalnie użytkowany na terytorium RP po upływie ważności decyzji o zatwierdzeniu typu pod warunkiem posiadania ważnej legalizacji. Zgodnie bowiem z art. 8h ust. 5 ustawy z dnia 11 maja 2001 r. – Prawo o miarach (obowiązujący w tym brzmieniu od 02.06.2017 r. – Dz. U. z 2017 r. poz. 976) w przypadku, gdy upłynął okres ważności, zatwierdzenie typu uznaje się za ważne w odniesieniu do przyrządów pomiarowych wprowadzonych już do użytkowania.

Wynika z tego, że urządzenie typu (...) 20-20 100LR, jeżeli posiada ważną legalizację może być użytkowane pomimo, że upłynął termin ważności decyzji zatwierdzającej ten typ urządzenia.

W pismach Okręgowego Urzędu Miar w Ł. (k. 59-60) oraz (...) s.c. – podmiotu, u którego utworzony jest punkt legalizacji przyrządów do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym (k. 62-63), w sposób wręcz drobiazgowy i przy przywołaniu szczegółowych uregulowań prawnych omówiono kwestię legalności wykonywanych legalizacji urządzeń (...). Sąd nie znalazł żadnych podstaw w świetle obowiązujących w tym zakresie przepisów na zakwestionowane opisanym tam zasad. Należy bowiem zauważyć, że proces legalizacji tego typu urządzeń następuje według procedur opisanych w obowiązujących na terenie RP przepisów.

W tym zakresie więc poglądy biegłego zawarte w opinii w sprawie SR w Kaliszu o sygn. akt II W 1755/17 co do legalności użytkowania urządzenia (...) są błędne tym bardziej, że biegły dokonał interpretacji obowiązujących regulacji prawnych, choć jest to zadanie Sądu, a nadto wykroczył poza pytanie Sądu zlecającego mu pytanie.

Dla Sądu nie budzi bowiem wątpliwości, że urządzenie do pomiaru prędkości (...) spełnia wymagania opisanych w § 5 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014 r. w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym, oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych (Dz. U. poz. 281).

Zgodnie z przepisami tego rozporządzenia prawnej kontroli metrologicznej obejmującej zatwierdzenie typu i legalizację pierwotną oraz legalizację ponowną podlegają m.in. laserowe przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym. Według art. 8a wspomnianej ustawy - Prawo o miarach przyrządy pomiarowe podlegające prawnej kontroli metrologicznej mogą być wprowadzane do obrotu i użytkowania oraz użytkowane tylko wówczas, jeżeli posiadają odpowiednio ważną decyzję zatwierdzenia typu lub ważną legalizację. Przepis art. 8 ust. 2 tej ustawy przewiduje, że prawna kontrola metrologiczna przyrządów pomiarowych jest wykonywana przez: zatwierdzenie typu przyrządu pomiarowego na podstawie badania typu - przed wprowadzeniem typu przyrządu pomiarowego do obrotu lub legalizację pierwotną albo legalizację jednostkową - przed wprowadzeniem danego egzemplarza przyrządu pomiarowego do obrotu lub użytkowania, a także legalizację ponowną - w stosunku do przyrządów pomiarowych wprowadzonych do obrotu lub użytkowania.

Reasumując powyższe rozważania należy podkreślić, że urządzenie pomiarowe (...) 20-20 100LR zastosowane przy kontroli obwinionego R. D. może być legalnie użytkowane i za jego pomocą można dokonywać skutecznych pomiarów prędkości pojazdów.

Po drugie próba poważenia prawidłowości przeprowadzenia pomiaru w stosunku do obwinionego jest całkowicie nieskuteczna i w żaden sposób nie można kwestionować, że uzyskany wynik pomiaru nie jest faktycznym pomiarem prędkości z jaką poruszał się obwiniony.

W tym zakresie pomocne są zeznania świadków S. W. (1) i K. Z.. Wymienieni świadkowie opisali przebieg kontroli, w tym ujawnionych danych o przekroczeniu prędkości.

Świadek W. szczegółowo opisał w jaki sposób dokonał pomiaru prędkości pojazdu, którym kierował obwiniony. Wskazał, że kontrola była dokonywana z miejsca na odcinku drogi w terenie zabudowanym. Opisał nadto technikę pomiaru zapewniając, że nie było żadnego problemu z wycelowaniem urządzenia w samochód obwinionego z odległości ok. 130 metrów.

W ocenie Sądu zeznania te są w pełni wiarygodne. Stwierdzenia świadka potwierdza bowiem pozostały, uznany za wiarygodny, materiał dowodowy. I tak obwiniony jadąc w stronę K. dojechał do łuku drogi, a gdy przejechał łuk drogi jego pojazd stał się widoczny dla kontrolujących funkcjonariuszy i wówczas świadek W. dokonał pomiaru prędkości urządzeniem (...) z odległości 138,60 metra. Nadto sposób dokonania pomiaru opisany przez świadka odpowiada opisowi zawartemu w instrukcji obsługi. Poza tym przesłuchiwany funkcjonariusz szczegółowo opisał poszczególne funkcje urządzenia (...) potwierdzając tym samym, że obsługa urządzenia jest mu doskonale znana.

Również za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadka K. Z., który potwierdził, że świadek W. po dokonaniu pomiaru prędkości pojazdu obwinionego pokazał mu wynik, a nadto również opisał zasady działania i obsługi tego urządzenia.

Co istotne z zeznań tych wynika, że jeżeli to urządzenie (...) działa wadliwie, to nie można w ogóle wykonać pomiaru, a wykluczona jest sytuacja, aby doszło do wyświetlenia wadliwego wyniku pomiaru.

Zeznania funkcjonariuszy policji w pełni ze sobą korelują, a uzupełnione zebranymi w aktach sprawy dokumentami (kopie notatników służbowych czy instrukcja obsługi urządzenia do pomiaru prędkości), dają wystarczający i wiarygodny materiał dowodowy potwierdzający, że obwiniony na odcinku drogi, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h jechał z prędkością 119 km/h.

Sąd jest świadom różnorodności poglądów zawartych w uzasadnieniach orzeczeń sądowych dotyczących oceny prawidłowości pomiarów prędkości przez urządzenie (...). W szczególności w sprawach Sądu Okręgowego w Zamościu sygn. akt II Ka 779/13 i Sądu Rejonowego w Kaliszu sygn. akt II W 599/14 powołano biegłych, którzy stwierdzili w swych opiniach, że przy odległościach rzędu kilkuset metrów 300-400 urządzenie – laserowy miernik prędkości nie pozwala na precyzyjny pomiar prędkości. Orzeczenie te są ogólnodostępne na portalach orzeczeń (a nawet w witrynach internetowych poświęconych tematyce unikania odpowiedzialności za przekraczanie prędkości) i można wnikliwie zapoznać się zarówno z ich treścią, jak i z treścią pisemnych uzasadnień. W obydwu przypadkach sądy uniewinniły obwinionych od zarzutów popełnienia wykroczeń z art. 92a k.w., gdyż uznały, że policjanci dokonujący pomiarów prędkości nie mieli możliwości prawidłowego wykonania pomiarów, gdyż z powodu odległości nie mogli precyzyjnie przy pomocy jedynie optycznego celownika miernika namierzyć pojazd. Należy jednak zauważyć, że w sprawie Sądu Rejonowego w Kaliszu odległość między dokonującym pomiaru policjantem, a pojazdem wynosiła 602 metry (co wynika z treści wyroku), a w sprawie Sądu Okręgowego w Zamościu odległości ta wynosiła (co wynika z treści uzasadnienia) od 500 do 700 metrów, a kontrolowany pojazd jechał w kolumnie pojazdów.

W niniejszej sprawie odległość między dokonującym pomiaru funkcjonariuszem S. W. (1), a pojazdem obwinionego wynosiła jedynie ok. 130 metrów, a pojazd obwinionego nie jechał w kolumnie, ale ukazał się policjantom jako jedyny pojazd wyjeżdżający z łuku drogi.

Obrońca w toku rozprawy, rozpytując świadka, podniósł kwestię tzw. dywergencji, a więc rozbieżności wiązki lasera, powodującej, że wiązka lasera widoczna w celowniku optycznym miernika rozszerza się w miarę zwiększania odległości. Również to zagadnienie nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Przy odległości ok. 300 metrów między urządzeniem, a kontrolowanym pojazdem widoczny w celowniku punkt lasera będzie miał wielkość nie większą niż około 60 cm (przy odległości 500 metrów – nie mniej niż 1 metra), przy czym chodzi tu o szerokość wiązki. Nie ma więc żadnego problemu, aby z odległości 100 metrów namierzyć pojazd i wycelować plamkę lasera w przednią część pojazdu w okolicach tablicy rejestracyjnej – tak jak to właśnie zeznał świadek W. (k. 35v), skoro przy takiej odległości punkt lasera będzie miał wielkość nie większą niż około 20 cm. Przy odległości rzędu 100 metrów nie ma więc ryzyka, że plamka lasera trafi w inną część pojazdu, a tym bardziej w inny pojazd.

Zdaniem sądu próba powążeń prawidłowości przeprowadzenia pomiaru w stosunku do obwinionego R. D. (1) jest całkowicie nieskuteczna i w żaden sposób nie można kwestionować, że uzyskany wynik pomiaru jest faktycznym pomiarem prędkości z jaką poruszał się obwiniony. Zdaniem Sądu funkcjonariusze policji nie mieli żadnego interesu w preparowaniu zawyżonej prędkości pojazdu obwinionego lub tym bardziej przypisywania obwinionemu przekroczenia prędkości przez inny pojazd. W tym zakresie sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania funkcjonariuszy policji: K. Z.

i S. W. (1), co do sposobu dokonania pomiaru i stwierdzenia popełnienia wykroczeń z art. 92a k.w. przez obwinionego. Zeznania tych funkcjonariuszy nie budzą żadnych wątpliwości co do wiarygodności w opisywanym zakresie, gdyż są zgodne, spójne i logiczne, a wyjaśnienia obwinionego są w tym zakresie niewiarygodne z opisanym wyżej przyczyn.

Kolejną kwestią wymagającą szczegółowego omówienia jest kwestia właściwego wskazania pojazdu. Według § 17 wspomnianego rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014 r. w skład przyrządu laserowego wchodzi w szczególności: urządzenie celownicze z wizjerem, urządzenie sygnalizujące lub wskazujące zachowanie zbieżności osi optycznej wizjera z wiązką promieniowania laserowego, a nadto zespół pomiarowy z układami sterowania i zespół zasilania. Co istotne nie jest konieczne wyposażenie takiego przyrządu laserowego w urządzenia dodatkowe, w szczególności urządzenia rejestrujące datę, czas dokonania pomiaru prędkości czy dane o pojeździe oraz zmierzoną prędkość kontrolowanych pojazdów (np. aparat fotograficzny, kamera wideo, drukarka). Wynika z tego, że przewidziane w § 5 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014 r. wymaganie konstrukcyjne dotyczące zapewnienia identyfikacji pojazdu, którego prędkość jest kontrolowana, spełnia wyposażenie przedmiotowego urządzenia w zespół celowniczy z wizjerem oraz prawidłowe jego użytkowanie przez wykonującego pomiary. Opisywane przepisy nie wymagają, aby tego rodzaju identyfikacja przyrządem laserowym odbywała się z wyłączeniem osoby funkcjonariusza, który obsługuje urządzenie.

Urządzenie, którym w niniejszej sprawie dokonano pomiaru prędkości pojazdu obwinionego w chwili pomiaru miało ważne świadectwo legalizacji ponownej, a więc spełniało wymagania dla tego typu urządzeń w świetle przepisów wspomnianego rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014 r.

W świetle zeznań świadków Sąd nie miał też wątpliwości, że obwiniony w sposób niewiarygodny uzasadnił brak przyznania się do popełnienia czynu z art. 95 k.w. W ocenie Sadu w tym zakresie stwierdzenia obwinionego są ukierunkowane jedynie na uniknięcie odpowiedzialności za to wykroczenie tym bardziej, że obwiniony w żaden sposób nie uprawdopodobnił chociażby swych twierdzeń w tym zakresie. Skoro więc obwiniony kontrolującym go funkcjonariuszom oświadczył, że nie posiadał prawa jazdy, to trafnie kontrolujący zakwalifikowali to zachowanie jako czyn z art. 95 k.w.

Za wiarygodne Sąd uznał dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, które zostały ujawnione na podstawie art. 76 § 1 k.p.w. Zostały one sporządzone przez kompetentne osoby i instytucje w ramach wykonywanych przez nie czynności i nie ma żadnych racjonalnych podstaw, aby kwestionować ich prawdziwość o rzetelność.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w pełni wynika, że obwiniony R. D. (1) dopuścił się zarzucanego mu czynu wypełniającego znamiona wykroczeń z art. 92a k.w. i z art. 95 k.w.

Skoro bowiem ten obwiniony dnia 17 października 2018 r. około godz. 08:55 w miejscowości O., powiat (...), droga (...), kierując samochodem osobowym m-ki M. (...) o nr rej. (...), nie zastosował się do znaku D-42 /obszar zabudowany/ odgraniczający prędkość jazdy do 50km/h i jadąc z prędkością 119 km/h przekroczył dozwoloną prędkość o 69 km/h oraz w tym samym miejscu i czasie kierował w/w pojazdem, nie posiadając przy sobie wymaganego dokumentu tj. prawa jazdy - to zachowaniem swym w pełni wyczerpał znamiona przedmiotowe zarzucanych mu wykroczeń.

Jak już zaznaczono Sąd oparł się w tym zakresie o wskazanie prędkości ujawnione przez urządzenie (...), opisane w zeznaniach wiarygodnych świadków. Jest to urządzenie typu laserowego, a pomiar wykonywany tym urządzeniem w niniejszej sprawie jest precyzyjny z tego względu, iż zmierzył on prędkość namierzonego punktu - pojazdu obwinionego z odległości 138,6 metrów. W konsekwencji przyjęcie wskazanej przez to urządzenie prędkości jawi się jako w pełni uzasadnione w realiach sprawy tym bardziej, że obwiniony tego przy kontroli wprost nie kwestionował.

Biorąc pod uwagę sposób popełnienia zarzucanego czynu, a w szczególności tak znaczne przekroczenie obowiązującej prędkości – sąd nie miał żadnych wątpliwości, że obwiniony czynu tego dopuścił się umyślnie z zamiarem bezpośrednim. Obwiniony musiał bowiem wiedzieć, że jedzie w terenie zabudowanym, skoro wjeżdżając w ten obszar minął pionowy znak D-42 „obszar zabudowany”. Poza tym obwiniony przecież poruszał się po terenie gminy O., w

której zamieszkuje. Zachowanie obwinionego świadczy więc o lekceważeniu przez niego obowiązujących przepisów ruchu drogowego, jak też o braku poszanowania zasad gwarantujących bezpieczeństwo innym uczestnikom ruchu.

W konsekwencji uznając, że wina obwinionego i okoliczności popełnienia wykroczenia nie budzą wątpliwości – Sąd w pkt I wyroku uznał go za winnego wyżej opisanego wykroczenia z art. 92a k.w. w zw. z art. 9 § 1 k.w., z uwagi na to, że w tym samym czasie i miejscu dopuścił się jeszcze czynu z art. 95 k.w. Za to na podstawie art. 92a k.w. w zw. z art. 9 § 1 k.w. wymierzył mu karę grzywny w kwocie 500 złotych.

Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę jako okoliczności obciążające – znaczne przekroczenie dopuszczalnej prędkości, bo o aż 69 km/h w terenie zabudowanym, nagminność tego rodzaju wykroczeń oraz uprzednią karalność obwinionego za wykroczenia drogowe, polegające właśnie na przekroczeniu dopuszczalnej prędkości, a nadto fakt, że obwiniony zrealizował jeszcze przesłanki odpowiedzialności z art. 95 k.w. Okoliczności łagodzących Sąd nie dopatrywał się.

Ponadto w pkt II wyroku Sąd na podstawie powołanych tam przepisów obciążył obwinionego kosztami postępowania, w tym opłatą, uznając, że sytuacja finansowa obwinionego i jego możliwości zarobkowe w pełni na to pozwalają.

Konrad Łęgoszewski